

→ **ŚRODA, godz. 18.30** „NISZA” W CK ZAMEK

CZASEM TRZEBA CZEKAĆ NA NICH

POD PATRONATEM
GAZETY WYBORCZEJ POZNAŃ

MARTA KAŻMIERSKA

– Co mi daje ta praca? Poczucie, że sam nie wiem, do czego to może doprowadzić – mówił niedawno Janusz Stolarski w rozmowie z „Wyborczą”. W CK Zamek w środę pokaże spektakl „Nisza” przygotowany wspólnie z podopiecznymi poznańskich ośrodków, które opiekują się osobami chorującymi psychicznie.

Na scenie aktorzy opowiadają ważne dla nich historie. Punktem wyjścia są przyniesione przez nich przedmioty.

RZECZY OSOBISTE

Skąd taki pomysł? - Przyniosłem kiedyś na zajęcia torbę maskotek moich wnuczek - tłumaczy Janusz Stolar-

PIOTR SKORNIKI



Janusz Stolarski podkreśla, że praca w teatrze z aktorami, którzy chorują, to ciągła niewiadoma

ski. - Położyłem. I wtedy zrozumiałem, że kiedy pytam o rzeczy osobiste, to im jest łatwiej opowiadać przez coś. Pomyślałem, że spróbuję ich poprosić, żeby przynieśli to coś. Jakaś rzecz, która jest dla nich ważna - mówi reżyser.

Na scenie usłyszymy opowieść o pewnym psie ze zdjęcia. O telefonie. O tym, co kryje stary portfel. A może to będą zupełnie inne historie?

Janusz Stolarski podkreśla, że praca w teatrze z aktorami, którzy chorują, to ciągła niewiadoma. - Czasami po prostu nie ma z nimi kontaktu. I wtedy trzeba czekać na nich - mówił kilka tygodni temu po jednej z prób.

Co będzie kiedy przyjdzie publiczność? - Ja będę z aktorami na scenie. Jak najbliżej - zapowiada reżyser. A jeśli nikt nie odważy się wyjść na scenę? Stolarski: - Mam nadzieję, że publiczność będzie wiedziała, że to szczególnie rodzaj spotkania.

WSPÓLNE PRZEŻYCIE

„Nisza” to jeden ze spektakli wystawionych w CK Zamek w ramach projektu Teatr Powszechny.

- Staramy się udowodnić, że przeżycie związane z wchodzeniem w rolę jest wspólne dla „prawdziwych”, profesjonalnych aktorów i dla tych, którzy przy wyjściu na scenę muszą pokonać szereg trudności - chorobę, niepełnosprawność, trudne momenty w życiu - zapowiadał w lutym Andrzej Maszewski CK Zamek, podczas inauguracji projektu.

W Zamku zagrali już m.in. słynny niemiecki Theater RambaZamba, który tworzą niepełnosprawni artyści i inna niemiecka grupa - Theater Thikwa, z tanecznym przedstawieniem „Seesaw”.

Janusz Stolarski znany jest przede wszystkim jako aktor, m.in. miłośnikom poznańskiego teatru alternatywnego. Ale nie tylko.

Absolwent PWST im. Solńskiego w Krakowie. Grał m.in. w Państwowym Teatrze w Kielcach, Teatrze Polskim w Poznaniu, grupie teatralnej Sekta i w Orbis Tertius Trzecim Teatrze Lecha Raczaka, w Teatrze Ósmego Dnia, Teatrze im. Kochanowskiego w Opolu czy Teatrze Studio w Warszawie. Gościnnie występował też w Teatrze Starym w Krakowie, Teatrze Usta Usta czy Polskim Teatrze Tańca.

Ostatnio można go oglądać w Scenie Roboczej w spektaklach takich jak „Misterium Buffo” Lecha Raczaka, w spektaklu „Wklęsły” Ewy Obrębowskiej-Piaseckiej czy w samodzielnie wyreżyserowanym monodramie „Hiob, mój przyjaciel”.

Janusz Stolarski jest laureatem wielu nagród. Warsztaty teatralne prowadził m.in. w Niemczech, Hiszpanii i Francji. ⚡